

20 mld na otwarcie

#Lotnictwo cywilne 21 czerwca 2011

W pierwszym dniu targów lotniczych Paris Air Show, podpisano umowy o zakupach samolotów pasażerskich na kwotę ponad 20 mld USD. Do ich zakończenia pozostało jeszcze 5 dni...

Symbolem tegorocznych pokazów i targów pod Paryżem jest napędzany panelami słonecznymi samolot Airbus A380.

W czasie targów podpisywane są tradycyjnie umowy, o wiele wcześniej wynegocjowane, a nawet włączone już oficjalnie do portfeli zamówień. Nie zmienia to jednak faktu, że Paris Air Show jest miejscem zacieklej rywalizacji między największymi producentami lotniczymi, o podpisanie jak największych umów. Pierwszy dzień przyniósł ich kilkadziesiąt, na łączną kwotę ok. 20 mld USD.

Liderem pierwszego dnia okazał się Airbus, tradycyjnie prezentujący się lepiej na własnym terenie od amerykańskiego Boeinga. Europejski koncern podpisał umowy o dostawach 142 samolotów - głównie A320neo - za ok. 10,5 mld Euro, czyli niemal 15 mld USD. 60 takich samolotów trafi do spółki leasingowej GE Capital Aviation Services (GECAS). Kolejnych 50 A320neo, 11 większych A330 i jeden A321 zakupiła Air Lease Corporation, również wypożyczająca swoje maszyny liniom lotniczym.

Tegoroczną imprezę otworzył prezydent Nicolas Sarkozy. Nie przez przypadek wszystkie

To ostatnie przedsiębiorstwo podpisało porozumienie również z Boeingiem. Zakupi 29 samolotów - B737-800, 777-300ER i 787-9 - prawdopodobnie za ok. 4 mld USD. To na razie jedyna umowa amerykańskiego koncernu.

Pierwszy dzień targów okazał się również korzystny dla brazylijskiego Embraera. Podpisał umowy z przewoźnikami z Indonezji, Kazachstanu i Kenii, dotyczące 39 odrzutowców regionalnych za ok. 1,7 mld USD. Z kolei włosko-francuski ATR sprzedał GECAS 15 swoich samolotów modelu 72-600, z opcją na dodatkowe 15 egz., za 680 mln USD.



Symbolem tegorocznych pokazów i targów pod Paryżem jest napędzany panelami słonecznymi Solar Impulse. Co rano ma majestatycznie latać nad terenem targów. Gdyby jednak na Le Bourget ściągać wyłącznie takie konstrukcje, Paris Air Show upadłby po jednej edycji. Imprezę napędzają najwięksi producenci lotniczy i zamówienia, liczone w miliardy dolarów / Zdjęcie: Solar Impulse

W czasie targów podpisywane są tradycyjnie umowy, o wiele wcześniej wynegocjowane, a nawet włączone już oficjalnie do portfeli zamówień. Nie zmienia to jednak faktu, że Paris Air Show jest miejscem zacieklej rywalizacji między największymi producentami lotniczymi, o podpisanie jak największych umów. Pierwszy dzień przyniósł ich kilkadziesiąt, na łączną kwotę ok. 20 mld USD.

Liderem pierwszego dnia okazał się Airbus, tradycyjnie prezentujący się lepiej na własnym terenie od amerykańskiego Boeinga. Europejski koncern podpisał umowy o dostawach 142 samolotów - głównie A320neo - za ok. 10,5 mld Euro, czyli niemal 15 mld USD. 60 takich samolotów trafi do spółki leasingowej GE Capital Aviation Services (GECAS). Kolejnych 50 A320neo, 11 większych A330 i jeden A321 zakupiła Air Lease Corporation, również wypożyczająca swoje maszyny liniom lotniczym.



Tegoroczną imprezę otworzył prezydent Nicolas Sarkozy. Nie przez przypadek wszystkie, oficjalnie opublikowane zdjęcia z jego pobytu na terenie wystawy, pokazywały przywódcę Republiki wyłącznie w czasie spotkań z francuskimi lotnikami, względnie na tle stoisk rodzimych przedsiębiorstw (np. Dassault Aviation) czy spółek z kapitałem francuskim (EADS). A jeszcze nie tak dawno temu jeden z polskich premierów dał się sfotografować w kasku i fartuchu z napisem Lockheed Martin... / Zdjęcie: Alain Ernoult

To ostatnie przedsiębiorstwo podpisało porozumienie również z Boeingiem. Zakupi 29 samolotów - B737-800, 777-300ER i 787-9 - prawdopodobnie za ok. 4 mld USD. To na razie jedyna umowa amerykańskiego koncernu.

Pierwszy dzień targów okazał się również korzystny dla brazylijskiego Embraera. Podpisał umowy z przewoźnikami z Indonezji, Kazachstanu i Kenii, dotyczące 39 odrzutowców regionalnych za ok. 1,7 mld USD. Z kolei włosko-francuski ATR sprzedał GECAS 15 swoich samolotów modelu 72-600, z opcją na dodatkowe 15 egz., za 680 mln USD.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o